KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Października.
ŚRODA.
Rok 1832.

№ 280.

WSPOMNIENIA.
Zebranie wojska pod Lipskiem 1813.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego. Dawniejsze ozdoby i znaki Orderów Cesarsko-Królewskich *Orła Białego* i *Sgo Stanisława*, z Najwyższego Postanowienia uległy zmianie; Kommissje Woiewódzkie i Urząd Municypalny Miasta Warszawy, otrzymuią rysunki takowych ozdób i wstęg nosić się odtąd maiących. Gdy takowe ozdoby i znaki winny być noszonemi przez wszystkich Kawalerów tych orderów tak poprzednio w iakiejkolwiek epoce czasu iak następnie po zapadłem Postanowieniu kształt ich oznaczaiącem ozdobionych; Kommissja Rządowa więc ogłasza takową Najwyższą decyzją z wezwaniem, ażeby się wszyscy Kawalerowie pomienionych orderów ściśle do niej stosowali. — Dyrektor Główny Prezyduiący, Hrabia *Strogonow.* — Zastępca Dyrektora Wydziału, Referendarz Stanu *Kożuchowski.* — Sekretarz Jeneralny *Aug. Karski.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Stosując się do otrzymanej pod d. 24 Września r. b. Odezwy Komitetu Rozpoznawaiącego Dowody Szlachectwa Podoficerów i Żołnierzy Polskich do służby w wojsku Cesarsko-Rossyjskim powołanych, Urząd Municypalny podaie do publicznej wiadomości, iż prośby do rzeczonego Komitetu o uznanie Szlachectwa podawane od osób z ochoty zaciągnąć się żądaiących, lub Synów swych w Instytutach wojskowych, zamieścić sobie życzących, winny być pisane na papierze stęplowym szacunkowym zł: 2.— Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jlny *G. Jabłkowski.*

Zapisy przez Józ: *Łuszczka*, dla Kościoła farnego w *Biłgoraiu* zł. 200, i tamże dla Cerkwi zł. 50, Radą Administracyjna dnia 12 b. m. zatwierdziła. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 i gr. 12; Listy zasta: zł. 88 i gr. od 15 do 22 i pół. — Wczoraj pochowano zwłoki ś. p. WJPani Elżbiety *Łukaszewiczowej* tutejszej Obywatelki, Wdowy po niegdy Urzędniku. W zeszłą Niedzielę rano, iedną z swych dwóch Córek idącą do ślubu, pobłogosławiła, i tegoż dnia wieczorem, zasłabłszy, żyć przestała! Tak więc w ciągu iednegoż dnia, Córka rano uszczęśliwiona, wieczorem pogrążona w smutku, suknią weselną zamieniła w żałobną! — Księgarnia A. Brzeziny i Komp. przy ulicy Miodowej Nr 481, odebrała *Biblją świętą* w niemieckim języku, na welinowym papierze z 36 rycinami, ceną zł. 36. — (Art. nad.) Przechodząc Podwalem, wstąpiłem do nowo wyrestaurowanej *Kawiarni* (Café) w dziedzińcu domu dawniej *Wojcickiego* a teraz Pułkownikostwa *Zdzitowieckich* pod Nrem 522, w której lokal w nowym guście urządzony, usługa najrychlejsza i porządek, zasługują na pochwałę i odwiedzanie, oraz zastałem *Kwartet* złożony z dobranych Artystów; przeto lubownikom Kawy dobrej i zabaw, życzę odwiedzieć to miejsce. *Ob:* — Wyszła z druku Drama *Kacper Owczarek*, napisana przez iedną z Dam; rzecz ułożona z życia Owczarka o którym po kilkakroć było doniesionem w Kurjerze, że ochraniaiąc swego Wuia, który żywił iego Matkę, przyjął na siebie winę podpalenia, i był skazany na ciężkie więzienie. Dochód z przedaży tego dramatu w połowie Autorka przeznacza na nowe gospodarstwo dla

poczciwego Owczarka, gdy sobie iaką *Baśkę* upatrzy, a w połowie na wsparcie biednych, iak on sierot.

Dziennik Frankforcki pod d. 3 b. m. umieścił następuiący artykuł: Gdy osoby obce dla Polski opowiadaią co teraz widziały w tym kraiu, i sądzą, że ich twierdzenia zasługuią na uwagę; przeto uważamy za rzecz sprawiedliwą podać do wiadomości publicznej list następuiący, który otrzymaliśmy z *Warszawy* datowany dnia 21 Września 1832. „Wiadomo ci kochany Przyiacielu z iakim wstrętem iechałem do *Warszawy* i że tylko interessa największej wagi mogły mnie do tej podróży zniewolić. Okropny obraz iaki mi wystawiano codzień w różnych gazetach, o mniemanych okrucieństwach wykonywanych przez *Rossjan* na *Polakach*, przestraszały mnie i mniemałem istotnie, iż zastanę naród przyprowadzony do najwyższego stopnia nędzy i rozpaczy. Niechcę twierdzić, iż *Polska* iest szczęśliwą, kraj ten zbyt wiele ucierpiał ażeby niemiał cierpieć ieszcze długo, lecz bąć upewnionym, że pisma publiczne źle były uwiadomione. Zawieraią w sobie kłamstwa, ieżeli obwiniaią rząd *Rossyjski* o okrutne barbarzyństwo. Teraz naprzykład czytam wiednym z dzienników, *że Ludność Warszawy dnia* 29 *Listopada* 1830 *roku wynosiła* 150,000 *mieszkańców, i że dziś tylko się składa* z 60,000. Dowodzenie to iest fałszywe. W 1830 roku, ludność wynosiła 132,000 a teraz składa się z 120,000. Wojna więc, cholera i opuszczenie (emigracja) odjęły Warszawie tylko 12,000 mieszkańców. Rachubę tę posyłam ci iako bardzo pewną. Dziennikarz dodaie, *że na ulicach głównych miasta rzadko widzieć się daią Polacy, i że tylko Rossjan i Żydow spotkać można.* I to iest fałszem; Rossjan i Polaków w równej liczbie widzieć można na ulicach. Przechadzki publiczne niegdy niebyły więcej uczęszczane, a widowiska napełnione nawet w lato, gdy w takim czasie dawniej bywały zamknięte. 16 b. m. Panna *Garnerin* puszczała się balonem, i rzadko kiedy tak świetne i liczne zgromadzenie widziano w ogrodach i na ulicach tej stolicy. Drugi dziennik twierdzi, *iż Rząd proteguie szczególniej Żydów, i że wkrótce Żydzi staną się właścicielami połowy dóbr Ziemskich w Polszcze.* Bardzo dobrze tu wiedzą iż wolność nadana Starozakonnym nabywania własności gruntowych, mogłaby z czasem pociągnąć za sobą mnóstwo złych skutków; dla tej to przyczyny, równie, iak dawniej tak i teraz żadnego niemaią prawa posiadania dóbr Ziemskich. Mówią także: *iż porywanie dzieci ciągle trwa, i że pomnażaią się konfiskacje.* Jestem tu na miejscu i mogę ocenić to oskarżenie, które się rozeszło po całej Europie. Taki iest rzeczywisty stan rzeczy: Najprzód przeniesiono do Rossji dzieci Żołnierskie, które Cesarz własnym wychowywał kosztem, i nad któremi, od ich urodzenia miał prawa Ojcowskie. Zdaie mi się iż wszędzie, dzieci przyięte przez Rząd należą do Rządu. Cesarz Rossyjski chce, ażeby ci, którem on się opiekuie, stali się Rossjanami, to iest rzecz naturalna. Równie Polityka iako też i sprawiedliwość w tym względzie są zgodnemi. W skutku wojny i zaraźliwych chorób wielka liczba dzieci została bez familji. Błąkały się po ulicach Warszawy bez żadnego schronienia i żyły iedynie z iałmużny. Takie tylko iedynie zostały zabrane i są umieszczone w różnych Instytutach Rossji, gdzie otrzymaią wychowanie stósowne do stanu iaki kiedyś obejmą. Środek ten, który przed rewolucją byłby uważanym za czyn dobroczynny, dziś iest wystawianym iako barbarzyństwo, gdyż mówią, że celem porywań tych dziatek iest zniszczenie ducha Narodowego, dla za-

szczepienia w nich Rossyjskiego ducha. Pewną prawie iest rzeczą iż nie będą Republikanami, lecz ieżeli w tym nadzwyczajnym czynie nie widziano celu politycznego, to w nim także iest wiele ludzkości, a zresztą iestem pewny iż liczba dzieci tym sposobem wywiezionych nie przechodzi 300. Co do konfiskowania dóbr, zadziwisz się gdy ci donoszę, iż żadna konfiskacja ieszcze niezostała ogłoszoną w Królestwie Polskiem; są tylko tymczasowe sekwestra. Postępujmy dalej w rozbiorze Dzienników. Mówią, iż *tłumy rozsiane w Litwie, złączyły się i wzywaią naród do walk nowych.* Zupełna iest spokojność na Wołyniu, na Podolu i w Litwie. Prowincje te można przebywać we wszystkich kierunkach, bez obawy nawet spotkania złodzieia na gościńcu. Wieśniacy iedynie zaięci uprawianiem roli. Jny Dziennik głosi: *Feldmarszałek Paskiewicz wznowił rozkaz złożenia wszelkiej broni, przewidując nowe powstanie!* Rozkaz ten iest dawnym, gdyż pochodzi z pierwszych dni po wzięciu Warszawy, i został wznowiony tylko w czasie pierwszego miesiąca. Obawa nowych zaburzeń iest tak małą, i umysły tak są spokojne, iż każdy właściciel, nawet każdy mieszkaniec, za zaręczeniem 2ch właścicieli, bez trudności uzyskuie pozwolenie do trzymania broni, i do oddania się zabawom myśliwskim. Jeszcze takież pismo donosi: 1,000 *rekrutów Polskich którzy nie chcieli wstąpić w szeregi Rossyjskie, zamknięci zostali do iednej z stodół Miasta Końskie; późniey stodołę tę zapalono, wielka liczba Polaków zginęła wśród płomieni, a innych usiłujących uciekać, zabito. 300 z tego tysiąca, uciekli i schronili się w lasach, gdzie żyią iak dzikie zwierzęta, i umieraią prawie z głodu.* To wszystko iest romans. Przypadkiem zapaliła się stodoła, w któréj pewna liczba nowo zaciężnych noc przepędzała, kilku korzystało z nieładu i uszło, lecz żaden się nie spalił, i żadnego nie raniono, eskorta nawet niepotrzebowała używać broni dla utrzymania porządku. Z ostrożnością tylko czytaj to co piszą o Polszcze. Pobyt mój w Warszawie, przekonał mnie iż wszelkie okrucieństwa iakie przypisuią Rossjanom, są tylko uroieniami. Feldmarszałek ile może czyni dla przyniesienia ulgi rodzinom Polskim, a Wojenny Gubernator Hrabia *Witt* z stałą uprzejmością przyjmuie osoby wszelkiego stanu, i zapewniam cię, iż po moim powrocie, ujrzysz mnie uleczonym z wielu uprzedzeń.“

Wszystkie Dzienniki Paryzkie są napełnione uwagami o osobach o których głoszą że będą mianowani Ministrami; na każdego Kandydata powstaią, w każdym upatruią wady, można by wnosić z tych uwag i dowodzeń że już we *Francji* niema nikogo któryby powszechne zjednał zaufanie i posiadał istotną zdatność do piastowania urzędu Ministra. — W *Tulonie* aresztowano kilka osób, które były powodem do wzniecenia niespokojności. — Zdaie się że cholera ustając w *Europie*, całą swą siłę wywiera teraz w *Ameryce*. — Lord *Durham* po krótkim pobycie w *Bruxelli*, wyiechał do *Londynu*, obiadował on z Królem *Belgickim*. — Król *Francuzów* teraz codzień odbywa narady z Ministrami, które maią być bardzo ważne. Poseł *Austrjacki* miał długie posłuchanie u tegoż Króla. Xiąże *Talejrand* dopiero dnia 9 b. m. miał wyiechać do *Londynu*. — W iednem z miasteczek Francuzkich uwięziono Kobietę udaiącą że iest Krawcową, lecz z mowy poznano że musi być znakomitą Damą. W *Nant* uwięziono kilkunastu *Szuanów*. — *Arabowie* znowu usiłuią walczyć z Francuzami w *Algierze*. — Dla Belgji ogłoszono nowe urządzenie sądownictwa. W *Bruxelli* będzie sąd kassacyjny

na całe Królestwo, Prezesem iego mianowany P. *Gerlach.* — Według postanowień Ministra wojny, armja czynna Belgicka składać się będzie z 4 dywizji piechoty i iednej iazdy, prócz tego są znaczne rezerwy i garnizony w twierdzach. — Jeden z dzienników zapewnia, że w *Bruxelli* iuż iest gotowych 20,000 biletów kwaterunkowych dla wojska Francuzkiego! — Jeneralny Intendent Francuzkiej armji północnej P. *Newil*, po naradzie odbytej w *Bruxelli* wrócił do tejże armji. — Jeszcze nie iest wyznaczony dzień, w którym Królewicz Bawarski *Otto* będzie uroczyście ogłoszonym Królem *Grecji.* — W *Ankonie* iedni zapewniają, że wojsko Francuzkie wkrótce z tego miasta odpłynie do *Grecji*, inni twierdzą że ieszcze więcej Francuzów przybędzie de *Włoch!* Garnizon Francuzki odbywa musztry za miastem, Officerowie Papiezcy przypatrują się takowym manewrom. Kłótnia wszczęta między wojskowemi Francuzkiemi a Papiezkiemi, mogła by wzniecić niespokojność, lecz ią zagodzono wcześnie. — Król *Pruski* mianował teatralnego Fryzjera *Warnike*, Fryzjerem nadwornym. — Wydawca Gazety *Francji* znowu został przed sąd wezwany. — O Xiężnie *Berry* ciągle są wieści niepewne, nawet iej stronnicy niewiedzą gdzie się teraz znajduie. — Gdy teraz *Karol Xty* przeieżdżał przez okolice Berlina, Xiąże *Karol Meklemburski* z polecenia Króla Pruskiego zapytał czy dostojny podróżny życzy się widzieć z rodziną Królewską, *Karol Xty* przyiął to zapytanie z rozrzewnieniem i w ogrodzie Królewicza *Augusta* widział się z Następcą tronu Pruskiego który miał na sobie wstęgę orderu Sgo *Ducha*, oraz Xiążętami i Xiężniczkami rodziny Królewskiej. — Na granicy Hiszpańskiej przy *Pirynеach* ma teraz znajdować 30,000 wojska Francuzkiego. — Z *Portugalji* ostatnia poczta donosi, iż szturm przez wojsko *Don Michała* na dniu 28 i 29 z. m. do *Oporto* na wszystkich punktach przypuszczony, po najzaciętszej walce odparty został. Flotta *Don Michała* stanęła w Porcie *Wigo.* — Marszał *Sultt* zostanie Prezesem rady Ministrów. — Według ostatniej wiadomości z *Madrytu*, Król *Hiszpański* tyle ma się lepiej, że iuż śpiewano *Te Deum.* — Potwierdza się wiadomość że flotta Egipska odniosła zwycięztwo nad Turecką. — Dzienniki Paryskie ciągle wzywaią aby Izby Parów i Deputowanych rozpoczęły posiedzenia.

Karol X i iego rodzina (iak donoszą z *Wiednia*) iuż nie w *Gracu* będzie mieszkać, lecz w *Morawji*, w zamku należącym do obszernej maiętności zwanej w ięzyku kraiowym *Sławków* a w niemieckim *Austerlic*, należącej do Xżąt *Kaunicow.* Pod tem miasteczkiem roku 1805 odbyła się bitwa. *Karol X* nieprzybędzie teraz do *Wiednia*, lecz Xżna *Angulem* w przeieździe z *Munichu* (gdzie iuż była) odwiedzi tę stolicę. — Król *Filip* przy nowem urządzeniu swego dworu, na utrzymanie Orkiestry nadwornej przeznaczył 40,000 frank: Dyrektor tej orkiestry *Per* przełożył Królowi, że ta summa niewystarczy na opłacenie dobrych artystów, i lepiej iest niemieć żadnej orkiestry, niż złożoną z miernych talentów; po takowem przełożeniu oświadczono, że odtąd nie będzie orkiestry nadwornej. — Grad spadły w okolicach *Rzymu* d. 16 z. m. był nadzwyczajnem zjawiskiem, bryły iego ważyły od funta do 3, zabiły wiele bydła, mnóstwo ptastwa i kilku ludzi! w iednej z brył tego gradu znajdował się liść dębowy!

Moralność. — Od szczęśliwych szczęśliwszy, kto niepragnie więcej nad to co posiada. — To co dziś zowią grzecznością, dawniej zwano obłudą. — Zawsze ten iest niesprawiedliwym, kto o iakiej bądź czynności bliźniego sądzi i

daie zdanie, słysząc tylko iedną stronę. — Kto się cnotliwym ludziom podoba, ten niepowinien dbać na nagany wszystkich. — Dzieci nieczuiące ile trapią serca Rodziców niestosuiąc się do ich woli, nigdy niedoznaią istotnéj pociechy.

SZARADA.

Kto rzeknie *pierwsze*, iuż iest iednym z posiadaczy,
Wszystko żywi; a *drugie* iedną z liter znaczy.
(Zeszła Szarada *Łysina*.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Karski Alex: Ob: z Pomichowa, Michałowski Mar: b: Sztabs Kapitan z Białegostoku, Sarnacki Alo: Ob: z Dobrzynca, Bisping Józefa Ob: z Krubek, Karaś Sędzia Poko: z Zadybia, Węgliński Fran: Ob: z Obw: Hrubieszowskiego, Trzeciakowa Żona Urze: z Moskwy, Lelewel Prot Ob: z Woli Cygowskiej, Lenkowa Tekla Ob: z Gub: Grodzieńskiej, Falkowska b: Jenerałowa z Rudzienka, Szulc Karól Bankier i Neulinger Żona Doktora z Wiednia, Swidziński Tytus Ob: z Woli Podczaszej, Załuska Emi: Hrabi: z Łazisk, Koń Simon Kupiec z Marjenbadu, Filipeus Pułko: z Łowicza, Sliwowski Plenipotent Hra: Branickiego z Poznania, Stokowski Raf: Ob: z Piaskowic.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Obożnej w bliskości Uniwersytetu pod Nr 2766 iest POKOIK Kawalerski z osobnym wchodem, z opałem, z meblami lub bez, do naięcia.

NAUCZYCIEL mogący usposobić do klassy 4tej, życzy sobie dawać lekcje bądź na przychodnia bądź na stancją. Potrzebuiący, zgłosi się na ulicę Piwną pod Nr 111 na 3cie piętro.

Exekutor Testamentu ś. p. Bogumiły Dąbrowskiej, wzywa Annę Wisłocką, Justynę Bukowską z zamieszkania niewiadomych, aby się stawiły po odebranie Legatu, do tegoż Exekutora, zamieszkłego w Probostwie Panny Marji w Warszawie w przeciągu miesiąca iednego, w przeciwnym razie Legat u-bogim rozdany zostanie. — Wincenty Dąbrowski.

Przy ulicy Długiej na przeciw domu Potkańskich pod Nr 582 iest wygodne MIESZKANIE z 3ch Pokoi do naięcia.

☞ Kawiarnia od dawna istnieiąca obok Kościoła Paulińskiego, przeniesioną została na ulicę Krakowskie Przedmieście pod Nr 29 na przeciwko Zamku. O tym nowym, gustownie i porządnie, na 1em piętrze urządzonym lokalu, o dobroci napoiów i rychłej usłudze, zawiadamiaiąc Publiczność, dopełniam powinności gościa, szczerze i zupełnie zadowolonego. — K . . . . Z . . . . .

☞ GABRJEL GRAFF ma honor Szanownym Damom oznajmić, iż przeniosł mieszkanie swoie pod Nr 497 przy ulicy Podwal w Pałacu Dyzmańskich; poleca się robotą DOGODNYCH GORSETÓW, które Dama maiąc na sobie może mieć bardzo zgrabną figurę.

NAUCZYCIEL Szkół publicznych, życzy sobie udzielać Lekcji w godzinach, lub przyiąć mieysce z mieszkaniem; wiadomość u W. Sieberta Rektora Szkoły przy ulicy Królewskiej w Pałacu Dembowskich Nr 1065.

W dniu 18 Października 1832 r. zaczynaiąc od godziny 9 z rana i w czasie następnym w domu przy ulicy Nowolipie pod Nr 2461, sprzedawanemi będą przez publiczną Licytacją ruchomości po niegdy Wilhelmie Samuelu Ulrychu Grabarzu przy Kościele Gminy Ewangelickiej należące, mianowicie: Meble, Garderoba męzka i damska, Bielizna, Pościel, Miedź, Cyna, Mosiądz, Porcelana, Faians i Szkło, oraz inne Effekta z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału tutejszego d: 9 Października r. b. Nr 5893 więcej daiącemu za gotowe pieniądze kurs w kraiu maiące. — *Gabrjel Wincenty Połczyński* R. W. M.

MŁODZIENIEC opatrzony w chlubne świadectwa, w wieku lat 16, ukończywszy klassę 5tą, życzy sobie weyść w obowiązek Ucznia do handlu Korzennego, Sukiennego, Cukierni, Księgarni i t. d. Wiadomość w domu Nr 657 u Pana Mikułowskiego ulica Leszno na 2giem piętrze w korpusie po prawej stronie. Tamże można oddać Studentów na stół i stancją za umiarkowaną cenę.



Dom 4ro piętrowy, w środku Miasta przy ulicy Dunaj pod Nr 134, masyf murowany, w dobrym stanie, iest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami i czystą hypoteką, każdego czasu do sprzedania. Wiadomość w tymże domu każdego czasu na 3 piętrze od frontu powziąść można.

Donosi się łaskawej publiczności iako Fabryka PRANIA i FARBOWANIA KAPELUSZY Augusta Wolffa z Krakowskiego Przedmieścia, przeniesioną została pod Nr 790 przy ulicy Elektoralnej na przeciw Komisorjatu Wojskowego; również i Pralnia z pod Nr 68 w Rynku Starego Miasta pod tenże sam Nr 790 przeprowadzoną została.

BECZKI do Kapusty lub do Wódki po Winie Węgierskim, są do sprzedania w handlu Win pod Nr 530 przy ulicy Podwale. W tymże handlu dostać można WINA w rozmaitych gatunkach na szklanki, butelki, garce i na beczki, tak białego iako i czerwonego Erlauer, niemniej starego Węgierskiego od wielu lat w butelkach będącego, częściowo lub partjami, za najpomierniejszą cenę.

Potrzebny iest na Wieś, o mil 14 od Warszawy PIWOWAR, którýby zarazem sztukę GORZELNICTWA posiadał. Życzący sobie takowego miejsca, zechce się udać do Szwajcara Hotelu Polskiego, gdzie dalszą powziąść może informacją.

W domu przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 19 na 2 piętrze od ulicy, są do naięcia każdego czasu dwa POKOIE z Budoarem, Kuchnią, Piwnicą i Górą, z Meblami lub bez. Wiadomość powziąść można na temże piętrze.

☞ Na Nowym Swiecie pod Nr 1247 przy Kościele Alexandryjskim, na 2gim piętrze, znajduie się do sprzedania BIBLJOTEKA złożona z różnych dzieł, to iest: Angielskich, Francuzkich i Łacińskich; są tamże do sprzedania INSTRUMENTA JEOMETRYCZNE.

Przenosząc handel mój z Miasta S: Warszawy do Miasta Wdzkiego Płocka, pokładam nadzieię, że Szanowni Obywatele którzy bytnością swoią tu zaszczycać mnie raczyli, przy wydarzonej sposobności niezechcą pominąć mnie i na Prowincji. Jestem również tego przekonania, że ci wszyscy którzy w handlu moim pobrali coś do użytku, w terminach podług z obowiązania się wypłatę uskutecznić zechcą na ręce Kolegi mego Jana Bułakowskiego, przy ulicy Zakroczymskiej handel Korzenny maiącego, którego z mej strony do odbioru uprosiłem, w przeciwnym bowiem razie, zmuszony byłbym przez tegoż mego kolegę dopominać się w drodze prawnej moiej należytości; Oraz mam honor wszystkich interesantów którzy do 40 Loterji Klasycznej LOSY u mnie wziąść raczyli, iż po wymianę do następnych 4 i 5 Klasy do W. Kierzkowskiego Kollektora w domu W. Szyslera Nr 255 mieszkaiącego zgłosić się raczyły, a którą to w Mieście Wdzkiem Płocku wraz z Loterją Liczbową nadal utrzymywać będę. —

H. u: Ehrenfeucht.

Podpisani Fabrykanci PORTERU i PIWA Angielskiego w Warszawie, dawniej przy ulicy Wolskiej pod Nr 3084 fabrykę swoią utrzymuiący, która w roku zeszłym w czasie szturmu Warszawy, zniszczoną została, przenieśli takową tymczasowo do Browaru niegdyś Pani Vettirowej, przy ulicy Żelaznej pod Nr 1124, oczem Prześwietną Publiczność zawiadomić maią honor, z tem nadto zapewnieniem, iż tak iak przedtem tak i teraz wszelkich dołożą usiłowań zjednać sobie łaskawe względy i zaufanie Szanownych Obywateli i Handlem tym trudniących się, iakie niegdyś od tychże pozyskali. Ceny stałe powyższych trunków są następuiące. Porteru Oxeft ieden, w Warszawie zło: 180, 100 Butelek, po 5 na garniec w Warszawie zł: 100, 100 Butelek po 6 na garniec w Warszawie zł: 88; na Prowincji Porteru Oxeft ieden zł: 164, 100 Butelek 5 na garniec zł: 95, 100 Butelek 6 na garniec zł: 83; Piwa Angielskiego w Warszawie Oxeft ieden zł: 210, 100 Butelek po 5 na garniec zł: 133, 100 Butelek po 6 na garniec zł: 115; na Prowincji Oxeft ieden zł: 194, 100 Butelek 5 na garniec zł: 128, 100 Butelek 6 na garniec zł: 110. — *Jerzy Hall et Kompa:.*

☞ Handluiący Ogrodnik KEMLER, przeieżdżaiąc poleca się z wyborem nasion Ogrodowych, niemniej Cebul Kwiatowych tak zwanych Harlemer Blumen Zwiebel; oraz znajlepszemi gatunkami Jabłonek, Gruszek, Wisień, Sliwek, Ringlotów, Brzoskwiń, Moreli, tak w wysokich drzewach iako i w szpalerach; znajduią się także Winorośle w najlepszych gatunkach, krzewy Róży ogrodowej i miesięcznej, wszystkie powyższe przedmioty sprzedaie za najpomierniejszą cenę i ręczy za dobroć wszystkich nasion. Mieszka w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 556 przy ulicy Długiej, w stancji pod Nr 18.

CZTERDZIEŚCI Czerwonych Złotych zapewni się dla tego, któryby doniosł do Redakcji Kurjera lub Biura Informacyjnego o zginionej niewiadomo w iakim czasie TABAKIERCE złotej kształtu czworobocznego, maiącej zwierzchu minjaturę Eugenjusza Króla Włoskiego 4ma brylantami średniej wielkości obsadzoną, a pod spodem 4 rzędy tychże brylantów w ilości sztuk 24 także wysadzonych. Zwrócenie się w mowie będącej tabakierki do właściciela, ze względu przywiązanej do niej pamiątki, nietylko przyrzeczoną nagrodę lecz i czułą wdzięczność dla donoszącego niezawodnie zjedna.

RURY do Pomp z drzewa suchego iuż zupełnie użyteczne, w rozmaitej długości sztuk kilkanaście, znajduią się do sprzedania w fabryce Portera J. G.

Glimpfa przy ulicy Ciepłej i Krochmalnej pod Nr 1108; życzący raczy się o pomienionej cenie w miejscu przekonać.

Wchód do mego mieszkania iest teraz przez wielką bramę Zoliborską, na ulicę Gwardij, na przeciwko Kościoła Gwardjackiego. — *P: A: Baumann* Właściciel Fabryki Kart Król: Pols:.

Podpisana utrzymuię odtąd w domu przy ulicy Elektoralnej Nr 794 Lit: A. w prost ulicy Orlej KAWIARNIA, na sposób Francuzki, pod tytułem Café Royal, polecam się względom Szanownej Publiczności, iż w nowo upiększonej Kawiarni znajdzie Szanowna Publiczność przy rychłej usłudze i czystości różne napoie, tym sposobem podpisana ma nadzieię, że dokładaiąc wszelkich swych starań zdoła zadowolić Szanownych Gości. — *Melanja Krampon.*

☞ Podpisany ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż założył WARSZTAT wszelkich robot Krawieckich w najnowszym guście, tak cywilnych iako i wojskowych, oraz Płaszczy Damskich; przytem przyrzeka żądaiącym wystawić garnitur w przeciągu 24 godzin, co dla podróżnych może być dogodnością. Mieszka przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 451 w domu zwanym Rezlera, a teraz W. Piotrowskiego. — *M: Kowalewski.*

JOZEF WAZNIEWSKI Krawiec Męzki przeniosł swe mieszkanie z ulicy Krakowskie Przedmieście z pod Nr 453 na ulicę Podwale pod Nr 525, do domu Szwarcow zwanego, na przeciwko dawnej Resursy Kupieckiej, na doł.

Wojt Gminy Ekonomji Rządowej Warszaw: Czę: II. podaie do wiadomości publi:, iż w dniu 18 b. m. sprzedane będą ruchomości po zmarłym Goleiewskim, to iest, Krzesła, Zegary, Dorożka, Sanki, i t. p. *Dobrowolski.*

DRZEWO OPAŁOWE sosnowe, suche, ieszcze w r. 1830 karowane iest do sprzepania na sztuki lub w szychtach po cenach stałych z odwozką lub bez, na placu Nr 2564 przy ulicy Rybaki zaraz za domem rządowym Prochownia zwanym po lewej ręce. Życzący takowe nabyć może nawet swój adres w Magazynie T. Czabana pod Nr 496 zostawić a usługa iak najrychleisza zapewnia się. Uwiadamia się przytem Prześwietną Publiczność, iż dotychczasowa sprzedaż na placu pod Nr 2609 przy ulicy Bocznej zaraz za pałacem pod Blachą zwanym, zamkniętą została, a Drzewa suchego iedynie po wyżej wymienionym Nr 2564 nabyć można.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaie do powszechnej wiadomości, iż ogłoszona przez pisma publiczne Licytacja, o dostawę do Mennicy miedzi centnarów 100, odłożoną została do dnia 23 Października r. b. na którym to terminie życzący podjąć się wspomnionej dostawy, zechcą się stawić w biórze Mennicy o godzinie 3ej po południu, i vadjum w summie złp. 2,000 w Kassie Menniczney złożyć. Warunki do licytacji w każdym czasie w biórze Mennicy mogą być odczytane. — Dyrektor *Bieńkowski.* — Sekretarz *Ginett.*

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.

Gdy Licytacja na wyczyszczenie Kloak w zabudowaniach Mennicznych, w czasie przez poprzednie ogłoszenie oznaczonym, niewzięła skutku; przeto podaie do powszechnej wiadomości, iż została odłożoną do dnia 19 Października r. b. w którym to terminie w biórze Dyrekcji Mennicy o godzinie 3ej po południu, życzący podjąć się wspomnionej Entrepryzy, zechcą się stawić i vadjum w ilości złp. 100 złożyć. Warunki do licytacji w temże Biórze w każdym czasie mogą być odczytane. — (podpisy iak wyżej.

Potrzebni są MULARZE i PODMAJSTRZE do Modlina, zgłoszą się za Żelazną Bramę do Właściciela domu Pana Szmidtner pod Nr 954.

August Karasiński KRAWIEC MĘZKI przeniosł swe mieszkanie z ulicy Sto Jańskiej, na ulicę Długą pod Nr 550 do Pałacu dawniej zwanego Baldych a teraz Sommera. Można u niego dostać gotowych Ubiorów podług najnowszych Żurnalów.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Staro: Fraima Boruchowicza Bazmann na teraz pod Nr 2846 Lit: D. zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego pierwotnego przesiedlenia, wzywa niniejszym każdego, ktoby takowe posiadał, lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytym Mieszkańców, iż rzeczone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

Wdowa po Urzędniku w średnim wieku będąca, chce się podjąć obowiązków do ZARZADZANIA DOMOWEM GOSPODARSTWEM i NADZOREM nie wielu DZIECI, z któremi może rozmawiać po

francuzku i po niemiecku; a skoro przyzwoite utrzymanie i obchodzenie się zapewnione iej będzie, przestanie na miernem wynagrodzeniu prac swoich. Życzący sobie, raczą swój adres do Składu Pism Perjodycznych u JP. F. J. Ciechanowskiego przy ulicy Podwale Nr 497 nadesłać.

WEZWANIE. — Kurator Massy Rozbiorowej Xięcia Kazimierza Sapiehy, stósownie do rozporządzenia Trybunału Cywilnego Województwa Podlaskiego pod dniem 9 Października 1832 r. do Nr 1745 wydanego, wzywa wszystkich Wierzycieli rzeczonej Massy rozbiorowej Sapieżyńskiej, aby w terminie d: 29 Listopada 1832 r. o godzinie 10 z rana, dla naradzenia się w przedmiotach Massy wspomnionej dotyczących, przed W. Ochenkowskim Asesorem Referentem tejże Massy w Mieście Siedlcach osobiście, lub przez Pełnomocników stawili się, gdyż inaczej sami sobie winę przypisać będą musieli, ieżeli fundusze Massy z krzywdą ich uszczuplone zostaną. — Siedlce d: 13 Października 1832 r. — *Józef Pękosławski* Patron i Kurator.

Podpisany maiąc sobie wystawiony WEXEL w miesiącu Wrześniu r. b. na summę złp: 7800 przez F: Weissa Piwowara tutejszego, i takowy Wexel został odesłany przez nieiakiego Zelmana Rządawskiego, który do dziś dnia podpisanego nie doszedł, i takowego nie otrzymał; przeto zawiadamia się Szanowną Publiczność, aby takowego Wexlu pod żadnym pozorem nikt nie nabywał, gdyż takowy Wexel iest własnością podpisanego. —

Bunim Moszkowski.

KONTRAKTY NAJMU MIESZKANIA, są do sprzedania przy ulicy Wierzbowej w Składzie Papieru, arkusz groszy 10.

W dniu 20 Września we Wsi Zalesie pod Grójcem przy starym trakcie Krakowskim, Zrebica kara bez odmiany, od cycka, pobiegła z paszy za przeieżdżaiącym w szlafroku, Bryczką odkrytą, parą Końmi siwym i brudno kasztanowatym lub skarogniadym, z człowiekiem w Liberji niebieskiej. Szukaiący powzieli ślad, że przeieżdżał przez Miasto Mogielnice, nocował w Nowem Mieście i udał się przez Most za Pilicę z tąż Zrebicą. Ktoby powziął o niej pewną wiadomość niech raczy donieść do Burmistrza Miasta Grójca, a otrzyma wynagrodzenie.

Dnia 3 b. m. i r. zginęła SUCZKA cała biała z długim nadzwyczajnie na oczy spadaiącym włosem, podług powziętych wiadomości, widziano ią w d. 5 b. m. i r. niesioną przez iakiegoś Człowieka w ubiorze sługi wojskowego, traktem ku Raszynowi, gdzie iak się zdaie, musiał ią sprzedać komu z przeieżdżaiących. Właścicielka będąc do tej psiny bardzo przywiązaną, a przytem utraciwszy w niej drogą dla siebie pamiątkę, uprasza uprzejmie tego u kogoby się znajdowała o łaskawe zwrócenie i oddanie iej do Apteki Dzieciątka Jezus w Warszawie; za co prócz wdzięczności, ofiaruie nagrody zł: 30.

DONIESIENIA z BIORA INFORMACYJNEGO.

Lubwnikom Starożytności mamy zaszczyt donieść że w Pałacu Hrabiów Zamojskich znajduie się za bardzo pomierną cenę na sprzedaż SZAFA Orzechowa starożytną, rzeźbą przyozdobiona i służyć mogąca na skład starożytności. Szwajcar tego Pałacu każdego czasu ią okaże.

Pan Mullert POMOCNIK Aptekarski, życzy się umieścić przy Aptece, przy Handlu iakim, albo iako Pisarz lub Dystylator.

BIBLJA Radziwiłowska z r. 1660 drukiem gotyckim, odbita na pięknym papierze, znajduie się na sprzedaż w Biórze naszem. Niemniej 2 TABAKIERKI starożytne, iedna z Agatu, druga z Szyldkretu.

Potrzebna iest SUMMA 50,000 do 60,000 zł: na pierwszą hipotekę Dóbr Ziemskich Miljon trzykroć wartuiących, na 1wszą hipotekę po pożyczce kredytowej pod korzystnemi warunkami.

Trzy kare KONIE i KLACZ siwa zrebna, średniej wielkości, które mogą być użyte do Poiazdu, są do sprzedania. Wiadomość w Biórze Informa:.

DONIESIENIE z BIORA ZLECEŃ, PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Dzieło nader rzadkie: Les croniques et annales de Pologne par Blaise de Vigenére, a Paris 1573, z dołączoną mappą Polski i wizerunkami Tura, Żubra i Łosia, iest do nabycia w Biórze Zleceń za zł: 210. Przed trzema laty dawano Dukatów 50 za to Dzieło.

Złożono w Biórze Zleceń do przedania LAMPĘ alabastrową w kształcie głowy, ALEMBIK, ZEGARY, SIODŁA, TOALETY, OBRAZY olejne, PAŁASZ Turecki, LICHTARZE bronzowe, i t. p.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe 7.

TEATR NARODOWY. Jutro na Żądanie *Chłop Miljonowy.*